

Sygn.akt IIK 206/16

1Ds.516/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kliś

Protokolant Tomasz Kilariski

przy udziale Prokuratora - Asesora PR Julii Kubasik

po rozpoznaniu w dniu 08.06.2016r. sprawy karnej

F. G.

urodz. (...) w J.

syna Z. i Z. zd. H.

oskarżonego o to, że :

1. w dniu 13 maja 2015 roku w L. woj. (...) przy ulicy (...) uderzając pięścią w twarz D. D. (1) spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania jarzmowo– szczękowo–oczodołowego po stronie lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem narządu ciała lub rozstrojem zdrowia powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 157§1 k.k.

2. w dniu 11 maja 2015 roku w L. woj. (...) groził za pomocą wysyłanych wiadomości za pośrednictwem (...)D. D. (1) pozbawieniem go życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, iż zostaną one spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 k.k.

I. ustala, iż oskarżony F. G. dopuścił się tego, że w dniu 13 maja 2015 roku w L. woj. (...) przy ulicy (...) uderzając pięścią w twarz D. D. (1) spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania jarzmowo– szczękowo–oczodołowego po stronie lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem narządu ciała lub rozstrojem zdrowia powyżej dni siedmiu, ustalając jednocześnie, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, na podstawie art. 1§2 k.k. w zw z art. 17§1 pkt.3 k.p.k. postępowanie w sprawie umarza,

II. ustala, iż oskarżony F. G. dopuścił się tego, że w dniu 11 maja 2015 roku w L. woj. (...) groził za pomocą wysyłanych wiadomości za pośrednictwem (...)D. D. (1) pozbawieniem go życia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, iż zostaną one spełnione, ustalając jednocześnie, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma, na podstawie art. 1§2 k.k. w zw z art. 17§1 pkt.3 k.p.k. postępowanie w sprawie umarza,

III. na podstawie art. 632 pkt.2 k.p.k. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

F. G. posiada wykształcenie podstawowe. Żyje w związku małżeńskim z P. G. od 2012r. Z tego związku małżonkowie posiadają córkę, która w dacie inkryminowanego zdarzenia miała niespełna rok życia. Nadto P. G. z poprzednich związków posiada dwoje innych dzieci, które jak reszta domowników pozostają na wyłącznym utrzymaniu oskarżonego, który w tamtym okresie pracował fizycznie na terenie Holandii. Do Polski przyjeżdżał na kilkudniowe urlopy. Małżonkowie w 2015r. podjęli decyzję o remoncie instalacji sanitarnej. Wobec powyższego F. G. przez nieustalonego znajomego zlecił wykonanie usługi (...). Przed kolejnym wyjazdem w celach zarobkowych do Holandii oskarżony częściowo zapłacił pokrzywdzonemu żadaną kwotę pieniędzy za wykonaną pracę. Po jego wyjeździe pomiędzy D. D. (1), a P. G. nawiązał się romans, który w pewnym czasie przeobraził się w związek konkubencki. D. D. (1) nadto pod nieobecność oskarżonego zamieszkiwał w jego domu, korzystał ze znajdujących się w mieszkaniu oskarżonego sprzętów, ubrań, innych rzeczy, otrzymując przy tym od P. G. kolejne pieniądze za wykonywanie rzekomych prac instalacyjnych, które na konto w/w przelewał przebywający i pracujący w tym czasie w Holandii – oskarżony. Związek ten trwał około 10 miesięcy. F. G. nie wiedział o istnieniu romansu jego żony z pokrzywdzonym.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego F. G. k. 27-30, 58v, 192v-193v, 195v, zeznania świadka P. G. k. 14-17, 59v-60, 193v-195, D. D. (1) k.2-3, 59-59v, 195-196, A. N. k.131v-132, M. W. k. 136v-137, dokumentacja medyczna wraz z materiałem fotograficznym k. 69-129, szkic wykonany przez A. N. k. 130, szkic wykonany przez M. W. k. 135, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6-7, opinia sądowo-lekarska k. 22.

W dniu 11 maja 2015r. gdy oskarżony wrócił po nocnej zmianie z pracy do miejsca pobytu w Holandii, około godziny 7⁰⁰ otrzymał od żony wiadomość tekstową, aby nie wracał do Polski albowiem ona rozstaje się z nim i zamierza zawrzeć związek małżeński z D. D. (1). Przekazanie tej informacji było następstwem wspólnej decyzji P. G. i oskarżyciela posiłkowego. Po jej otrzymaniu u oskarżonego narastało silne wzburzenie, gniew i zdenerwowanie. Telefonicznie skontaktował się z P. G. starając się zmienić podjętą decyzję. Poinformował również w/w, iż w trybie pilnym wraca do Polski, aby uratować związek. W odpowiedzi otrzymał wiadomość, iż decyzja jest ostateczna i nieodwołalna.

Po otrzymaniu tej informacji, będąc oburzony na telefon pokrzywdzonego oraz skrzynkę mailową dokonał wpisu „kop sobie chłopie dół, jesteś już martwy”, „zabiję go”.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego F. G. k. 27-30, 58v, 192v-193v, 195v, zeznania świadka P. G. k. 14-17, 59v-60, 193v-195, D. D. (1) k.2-3, 59-59v, 195-196, A. N. k.131v-132, M. W. k. 136v-137, dokumentacja medyczna wraz z materiałem fotograficznym k. 69-129, szkic wykonany przez A. N. k. 130, szkic wykonany przez M. W. k. 135, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6-7, opinia sądowo-lekarska k. 22.

Będąc targany silnymi emocjami, poczuciem narastającej krzywdy, silnym wzburzeniem, telefonicznie zamówił transport do Polski i porzucając pracę oraz mienie, które było jego własnością, a znajdowało się na terenie Holandii, wracał do miejsca zamieszkania. Oskarżony nie spał. W tym czasie kilkakrotnie telefonicznie kontaktował się z żoną, która kategorycznie podtrzymywała swoje stanowisko informując go nadto, aby nie przyjeżdżał do domu w godzinach rannych albowiem w tym czasie przebywał w nim pokrzywdzony, który opuścił wspólne mieszkanie około godziny 6³⁰. W/w zakazała również oskarżonemu odebranie ich wspólnego dziecka, grożąc przy tym wezwaniem policji.

Po przyjeździe do Polski oskarżony z terenu Z. około godziny 4⁰⁰ w nocy został odebrany przez znajomego M. W. i odwieziony do mieszkania swoich rodziców do miejscowości L.. Następnie około godziny 9⁰⁰ wspólnie z M. W. w/w udał się do miejsca swojego zamieszkania. Był przekonany, iż w jego domu nie zastanie oskarżyciela posiłkowego i będzie mógł porozmawiać z żoną. Po przyjeździe do L. zapukał do drzwi mieszkania, które otworzyła mu P. G. i w odległości około 3 metrów od wejścia zauważył stojącego w jego ubraniu (koszulce oraz dresach) pokrzywdzonego. Zaskoczony tą sytuacją i nie mając czasu przemyśleć wszystkich okoliczności oskarżony po trzech wezwaniach, aby oskarżyciel posiłkowy opuścił jego mieszkanie, gdy ten podniósł ręce do góry zadał w/w jednorazowe uderzenie pięścią w twarz. To spowodowało, iż D. D. (1) po zabraniu ze sobą przygotowanego wcześniej paralizatora opuścił lokal małżonków G., po czym o zaistniałym zdarzeniu poinformował policję.

Całe zdarzenie było dynamiczne, nagłe i trwało kilkadziesiąt sekund. Oskarżony w dacie zdarzenia miał 180 cm wzrostu i 90 kg wagi, zaś oskarżyciel posiłkowy 186 cm wzrostu i 120 kg wagi.

W wyniku tego czynu D. D. (1) odniósł obrażenia w postaci złamania jarzmowo-szczękowo-oczodołowego po lewej stronie twarzy, co skutkowało rozstrojem jego zdrowia na okres powyżej 7 dni.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego F. G. k. 27-30, 58v, 192v-193v, 195v, zeznania świadka P. G. k. 14-17, 59v-60, 193v-195, D. D. (1) k.2-3, 59-59v, 195-196, A. N. k.131v-132, M. W. k. 136v-137, dokumentacja medyczna wraz z materiałem fotograficznym k. 69-129, szkic wykonany przez A. N. k. 130, szkic wykonany przez M. W. k. 135, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 6-7, opinia sądowo-lekarska k. 22.

F. G. ma 33 lata. W przeszłości nie był karany sądownie.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego F. G. k. 27-30, 58v, 192v-193v, 195v, karta karna k. 31.

Słuchany w trakcie prowadzonego postępowania przygotowawczego oraz sądowego F. G. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego wyjaśnieniach opisał w sposób szczegółowy przebieg zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż w dniu 11.05.2015r. będąc na terenie Holandii po pracy, około godziny 7 rano dostał informację przez sms od żony, że ma nie wracać do domu, że ona ma innego mężczyznę, że on z nią zamieszkał. Małżonka oświadczyła również, że jeśli będzie się zbliżał do niej to ucieknie z pokrzywdzonym, zabierze również dziecko, zaś on nie będzie miał z nim kontaktu. Oświadczył, iż tą informacją bardzo się zdenerwował. Dodał, że był zmęczony po 12 godzinnej pracy, był również rozżalony. Wcześniej nic nie wskazywało na to, aby żona miała go zdradzać. Po tej informacji zadzwonił do żony i chciał wytłumaczyć, że tak się nie może dziać, że ona go zdradza. Żona twierdziła, że podjęła już decyzję i jest ona nieodwołalna. Po tym telefonie jeszcze bardziej się zdenerwował, po czym wysłał wiadomości do pana D.. Był wtedy bardzo wzburzony i zdenerwowany, a nadto bardzo zmęczony. Nie myślał wtedy o konsekwencjach, działał pod wpływem emocji. W tamtym czasie nie chciał realizować gróźb. Jego zdaniem te słowa miały przestraszyć oskarżyciela posiłkowego, aby pozostawił jego rodzinę. Zaraz po tym zadzwonił do swojego pracodawcy prosząc, aby ten załatwił mu transport do Polski. Chciał jak najszybciej wrócić do kraju i wytłumaczyć całą sytuację. Transport został załatwiony na następny dzień. Oczekując na wyjazd do kraju był zszokowany, rozżalony, zły. Ciężko było mu myśleć o czymś innym. Nadto czuł żal i obawiał się, że żona poza tym, że wyrzuca go z domu to chce ograniczyć mu kontakt z dzieckiem. Z jego perspektywy przed wyjazdem do Holandii byli dobrym małżeństwem i nic nie wskazywało na to co później nastąpiło. Po tym jak podstawiono busa, wsiadł do niego i wracał do Polski. Podróż trwała około 18 godzin. Cały czas myślał o tej sytuacji, nie mógł spać. O 4 nad ranem został przewieziony do Z. i stamtąd odebrany przez kolegę M. W.. Najpierw kolega zawiózł w/w do L. Śl. do jego rodziców bo żona oświadczyła, że go do mieszkania nie wpuści i jak będzie starał się wejść do mieszkania to wezwie policję. Podczas tych rozmów dostał od żony informację, że ma nie przychodzić do mieszkania do godziny 7 bo jest tam D. D. (1), który opuści mieszkanie około godziny 6:30. Około godziny 9:00 M. W. podwiózł oskarżonego do mieszkania do którego wspólnie z nim wszedł. Oskarżony miał klucz do mieszkania, jednakże drzwi były od wewnątrz zaryglowane, zapukał do drzwi i otworzyła je żona. Wyjaśnił, iż po uzyskaniu informacji od żony był przekonany, że o tej porze D. D. (1) w mieszkaniu już nie będzie. Przyszedł do mieszkania po to, aby porozmawiać z żoną i starać się tą sytuację naprawić. Drzwi otworzyła mu żona, wszedł do wnętrza z kolegą i zauważył pokrzywdzonego w swoich ubraniach, który miał na sobie jego koszulkę oraz spodnie dresowe, a w ręku trzymał paralizator. Oskarżony wiedział, że to jest paralizator bo jakiś czas wcześniej jak pokrzywdzony wykonywał u nich remont chwalił się, że kupił sobie taką latarkę-paralizator. Gdy w/w wszedł do mieszkania to D. D. (1) stał w kuchni przed drzwiami prowadzącymi do pokoju. Zauważył pokrzywdzonego po wejściu do mieszkania w odległości około 3 metrów od siebie. Pokrzywdzony miał uśmiech na twarzy i nie ukrywał swojego zadowolenia. Gdy oskarżony to zauważył poczuł ogromną złość i zwrócił się do niego słowami „wypierdalaj stąd”. Powtórzył to jeszcze ze dwa razy, na co pokrzywdzony nie reagował. Oskarżony uderzył pokrzywdzonego z pięści. Nie myślał o sile ciosu w momencie wyprowadzania. Był cały czas zdenerwowany, zły, w negatywnych emocjach. Po tym uderzeniu D. D. (1) cofnął się, oparł o futrynę i opuścił mieszkanie. Po tych zajściach oskarżony złożył pozew o rozwód

z winy małżonki, jednakże pod namową żony go wycofał i dalej mieszka z żoną i dzieckiem oraz dziećmi żony. Dla oskarżonego to rodzina jest najważniejsza. F. G. nie posiada wykształcenia, ma ukończoną tylko szkołę podstawową. Wcześniej nie miał zatargów i sytuacji podobnych do tej, która miała miejsce. Dla oskarżonego cała ta sytuacja była nierzeczywista. Jak stwierdził, wyobrażał sobie, że jest to program (...). Ponadto czuł wstyd, smutek za zachowanie żony. Nigdy nie był karany.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia przyznającego się do winy oskarżonego w całej pełni Sąd uznał za wiarygodne.

W tym bowiem zakresie jego twierdzenia znalazły odzwierciedlenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym w postaci zeznań pokrzywdzonego D. D. (1), świadka P. G., M. W. oraz A. N., która na miejsce zdarzenia została wezwana za namową D. D. (1) przez P. G. bezpośrednio przed zaistnieniem przedmiotowego czynu.

Wszyscy wymienieni świadkowie zbieżnie zrelacjonowali przebieg zdarzenia, a ponadto P. G. i D. D. (1) przyznali, iż po otrzymaniu przez oskarżonego informacji o zakończeniu jego związku ten telefonicznie oraz mailowo groził D. D. (1) pozbawieniem życia, które to groźby - wedle słów pokrzywdzonego wzbudziły jego obawy co do ich spełnienia.

W świetle powyższych dowodów należało kategorycznie stwierdzić, iż do opisanych zachowań ze strony F. G. wobec D. D. (1) niewątpliwie i bezspornie doszło.

Zdaniem jednak Sądu, aby sprawcy jakiegokolwiek czynu przypisać wyczerpanie znamion przestępstwa, w tym wypadku z art. 190§1 k.k. i art. 157§1 k.k. – to poza innymi elementami musi bezwzględnie zaistnieć przesłanka w postaci jego społecznej szkodliwości, która musi być wyższa niż znikoma.

Zdaniem tego Sądu - wbrew stanowisku oskarżyciela publicznego - przesłanka ta w realiach niniejszej sprawy nie wystąpiła.

Ugruntowane orzecznictwo Sądów Apelacyjnych oraz Sądu Najwyższego stanowi, iż z punktu widzenia oceny możliwości stosowania dyrektywy płynącej z art. 1§2 k.k. decydujące znaczenie ma sytuacja motywująca jaka istniała w czasie popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu. (vide: postanowienie SN z dnia 09.10.2012r. II KK 132/12, wyrok SA w Krakowie z dnia 22.11.2013r. II AK 171/13, wyrok SN w Warszawie z dnia 29.03.2015r. WAZ/15).

Istotne jest również to, iż zarówno wyrządzenie szkody, jej rozmiar, czy też nawet popełnienie zbrodni z użyciem broni palnej, czy noża nie może stanowić przesłanki ustawowej do przyjęcia, że Sąd orzekający nie może uznać, iż w konkretnej sprawie ma miejsce zaistnienie znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynu. (vide: postanowienie SN w Warszawie z dnia 02.03.2016r. V KK 430/15, Prawo Karne Materialne pod redakcją prof. Kazimierza Buchały k. 199).

Do podmiotowych i przedmiotowych okoliczności od których zależy natomiast społeczna ujemna, zawartość zachowania sprawcy tj. jego karygodność - zgodnie z treścią art. 115§2 k.k. należą rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar szkody, sposób i okoliczności czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również – na co należy zwrócić szczególną uwagę - postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności.

W tej konkretnej sprawie Sąd orzekający miał do czynienia ze szczególną sytuacją motywującą sprawcy przestępstwa oraz działaniem oskarżonego w ramach zamiaru nagłego, afektywnego (dolus repentinus), który w przeciwieństwie do zamiaru przemyślanego (dolus premeditatus) nie został podjęty przez sprawcę po rozważeniu wszystkich okoliczności czynów, zaplanowaniu czasem nawet precyzyjnym, drogi, sposobu osiągnięcia celu, a co za tym idzie w warunkach, w których istniałby czas na uruchomienie mechanizmów kontrolnych.

W tym przypadku działanie F. G. zostało podjęte w sytuacji zaskoczenia jego jako sprawcy, który nie miał czasu przemyśleć wszystkich okoliczności swojego zachowania albowiem po uzyskaniu informacji o zdradzie, porzuceniu przez małżonkę, nieprzespanych nocach, w sytuacji zmęczenia, będąc pod wpływem silnego zdenerwowania, emocji,

gniewu, wzburzenia, po przyjeździe do miejsca zamieszkania i w przekonaniu, iż nie będzie w nim sprawcy jego „cierpienia” zauważył stojącego przed nim bezpośrednio po wejściu do lokalu, w jego koszulce oraz spodniach dresowych pokrzywdzonego, który nie reagując na pierwsze i drugie wezwanie do opuszczenia mieszkania, został jednokrotnie uderzony w twarz przez w/w.

To zachowanie sprawcy – zdaniem Sądu – jawi się jako typowy afekt. W takim, zaś wypadku przedstawiony wyżej model tworzenia woli (zamiaru przestępstwa), ulega istotnemu zaburzeniu, a na czoło wysuwa się decyzja określonego zachowania, w dodatku podjęta w sytuacji ograniczenia kontrolującej funkcji świadomości. Typowym przykładem może być tutaj zabójstwo pod wpływem narastającego poczucia krzywdy, gdy sama decyzja zabójstwa powstała w wyniku mało znaczącego, nieprzemysłanego czynu, który wyzwolił jednak silne wzburzenie.

Zdaniem Sądu sytuacja, w której w dacie zdarzenia znalazł się F. G. - osoba niewykształcona, z określonego środowiska - była dla niego anormalna, co w konsekwencji wpłynęło na jego sytuację motywacyjną.

W świetle powyższego, odnosząc niniejszą sprawę do znamion opisanych w treści art. 115§2 k.k. Sąd Rejonowy w Lubaniu doszedł do przekonania, iż zarówno charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, a w szczególności postać zamiaru, motywacja sprawcy oraz rodzaj naruszonych reguł ostrożności – przekonuje w sposób zdecydowany i kategoryczny – niezależnie od powstałej na skutek czynów szkody w osobie pokrzywdzonego, które i tak należy potraktować jako średni uszczerbek na zdrowiu – nie niosły za sobą pod względem karygodności cech społecznej szkodliwości wyższej niż znikoma.

Odnosząc się natomiast po krótko do postępowania pokrzywdzonego to należało zważyć, iż jego zachowanie przez cały czas było prowokujące, zmierzające do konfrontacji, niewłaściwe. W/w bowiem wezwany przez oskarżonego do wykonania usługi prac hydraulicznych nie tylko, że odebrał zapłatę za wykonane dzieło, to nadto przez okres około 10 miesięcy bez wiedzy F. G. początkowo romansował z jego żoną, później żył z nią w konkubinacie. Wspólnie z P. G. podjął decyzję, aby ta w sposób nienaturalny poprzez wiadomość tekstową poinformowała oskarżonego o końcu jego związku, w momencie gdy ten przebywał na terenie Holandii, a na zakończenie pomimo, iż wiedział, że oskarżony wróci do domu we wskazanej dacie i godzinie pozostał w nim, posiadając nadto ze sobą przyniesiony wcześniej dla rzekomej obrony paralizator. Co istotne oskarżyciel posiłkowy jest mężczyzną zdecydowanie wyższym i cięższym od sprawcy.

Uwzględniając przytoczone wyżej motywy Sąd Rejonowy w Lubaniu na podstawie art. 1§2 k.k. w zw z art. 17§1 pkt.3 k.p.k. umorzył wobec F. G. postępowanie w zakresie zarzucanych mu czynów.

Na podstawie art. 632 pkt.2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.